

mając po bokach asystujących biskupów, a za nim szli: węgierski wielki szambelan, kapitanowie obu gwardyi i generalny adjutant, ks. Lóbkowitz. Następnie szła cesarzowa królowa, we wspianym stroju koronacyjnym, prowadzona za rękę przez wielkiego mistrza ceremonii, a z obu jej stron obaj asystujący

wach: „Ut omnibus fidelibus defunctis“ podnosi się ks. prymas i czyni pastorałem znak krzyża nad głową króla, poczem król, wspierany przez obu asystujących biskupów, podnosi się i opuszcza ołtarz.

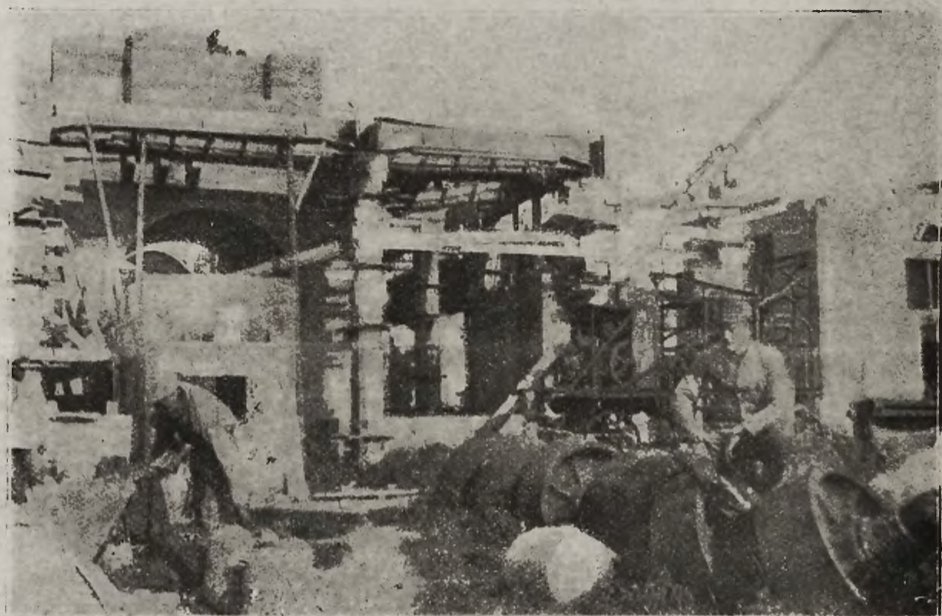
Wśród fafary i dźwięków trąb zaczęła się Msza św. Po podwójnym Alleluja udał się monarcha

salwę. Następnie odprowadzono monarchę z powrotem na tron, a ks. prymas intronizował króla wśród przepisanej formuły. Rozległa się trzecia salwa i uderzono we wszystkie dzwony miasta.

Z kolei odbyła się koronacja królowej, która tymczasem zdjęła koronę domową i wręczyła ją przed



Znoszenie ziemi na budowę drogi.



Odbudowa zniszczonego Królestwa Polskiego:

Budowa cegielni.

(Fot. Waydowicz).

biskupi, za nią zaś niosące tren ochmistrzynie, małżonka zastępcy Iudex Curiae i damy pałacowe. Sześciu węgierskich gwardzistów przybocznych za mykało pochód, który posuwał się ku wielkiemu ołtarzowi.

Para cesarska zajęła miejsca na tronach, przygotowanych pod baldachimami. — Gdy wszyscy uczestnicy pochodu zajęli wyznaczone im miejsca, drzwi kościoła zamknięto i rozpoczęła się ceremonia koronacyjna.

Następnie król opuszcza tron i zajmuje miejsce na krześle, na dolnym stopniu ołtarza, naprzeciw ks. prymasa. Arcybiskup Kalocsy i ks. prymas wymieniają przepisane zapytania i odpowiedzi, poczem król powstaje, wychodzi na najwyższy stopień ołtarza, klęka i położywszy obie ręce na Ewangelii, trzymanej przez ks. prymasa, składa przysięgę na sprawiedliwość i pokój, poczem pochyla głowę na leżącą na ziemi poduszkę, a równocześnie ks. prymas, klęcząc, odmawia litanie do WW. Świętych. Przy sło-

przed główny ołtarz i ukląkł na poduszce, poczem przyjął z rąk prymasa odstąpiony miecz św. Szczepana. Wkrótce oddał go ks. prymasowi. Miecz schowano do pochwy, poczem król, któremu miecz przypasano, wyciągnął go i uczynił zwyczajowe uderzenia krzyżowe naprzód, na prawo i lewo, poczem go znowu schował. W tej chwili zabrzmiała pierwsza salwa strzałów.

Monarcha ponownie ukląkł na najwyższym stopniu ołtarza, poczem prymas, ks. Czernoch, i zastępca palatyna, hr. Tisza, nałożyli na głowę monarchy świętą koronę. Podczas, gdy inni arcybiskupi i biskupi wyciągnęli prawą rękę w kierunku św. korony, wygłosił ks. prymas wśród słów: „Accipe coronam regni“ błogosławieństwo. Następnie wręczył królowi wśród odpowiednich słów berło i jabłko koronacyjne, a obaj asystujący biskupi przy pomocy pierwszego ochmistrza dworu i królewskiego podkomorzego odpasali miecz św. Szczepana; jeden z biskupów położył miecz na ołtarzu, poczem kompania honwedów oddała drugą

ołtarzem ks. prymasowi wśród przepisanych słów, poczem powróciła na swe miejsce na tronie. Zastępca palatyna zdjął królowi z głowy koronę. Po namaszczeniu królowej, włożył biskup wesprymski koronę domową królowej na głowę, podczas gdy ks. prymas przy pomocy zastępcy palatyna dotknął św. koroną Szczepana prawego ramienia królowej. Po przyjęciu przez królowę berła i jabłko koronacyjnego, zaprowadzono królowę do tronu obok króla. Prymas zaintonował „Te Deum“, a równocześnie zabrzmiała czwarta salwa kompanii honwedów, oraz zagrzmiały działy i dzwony.

Podczas kontynuowania Mszy św., odebrał biskup wesprymski królowej berło i jabłko i wręczył insygnia królowi. Po Ewangelii złożyli asystujący biskupi insygnia państwowe z powrotem na poduszkach a para monarsza ucałowała Ewangelie.

Podczas Offertorium przystąpiła para monarsza do głównego ołtarza, ucałowała, klęcząc, podaną im przez ks. prymasa patynę z świętą Hostią i złożyła



Z frontów bojowych: Zburzony przez uciekającą armię rumuńską most na rzece Argesul. Obok wybudowany przez armię niemiecką most pontonowy.